DOI: 10.17951/l/2018.16.1-2.87-99

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA

VOL. XVI, 1-2 SECTIO L 2018

Instytut Muzyki Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej

TOMASZ JASIŃSKI

Kolędy i pastorałki zapisane przez Jerzego Jasińskiego, organistę kościoła parafialnego w Łabuniach na Zamojszczyźnie

Christmas Carols and Pastorals written by Jerzy Jasiński, an Organist of the Parish Church in Łabunie in Zamość region

W styczniu 2017 roku miałem okazję zapoznać się z zawartością zeszytu nutowego mieszczącego w sobie trzydzieści ręcznie zanotowanych kolęd i pastorałek[1]. Zapisów tych dokonał w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku Jerzy Jasiński, podówczas organista kościelny w Łabuniach pod Zamościem[2]. Fakt, iż to on sporządził kolekcję, dokumentują inskrypcje na okładce zeszytu:

[1] Zeszyt ten udostępnił mi pan Tadeusz Szykuła z Lublina, któremu składam w tym miejscu podziękowania.

[2] Jerzy Jasiński, przyrodni brat mojego dziadka, Franciszka Jasińskiego (1895-1972), organisty i chórmistrza, urodził się 6 grudnia 1922 roku w Łabuniach. Przed wybuchem wojny uczył się w Gimnazjum Biskupim w Lublinie, uczęszczał też do szkoły muzycznej. Podczas okupacji przebywał w rodzinnej miejscowości, gdzie pomagał w pracy organistowskiej swojemu ojcu, Stanisławowi Jasińskiemu (1861-1942). Następnie przebywał m.in. w Zamościu i Radzyniu Podlaskim. Utrzymywał kontakt z podziemiem; więziony był na Zamku Lubelskim i w obozie koncentracyjnym na Majdanku. Po wojnie był organistą w Łabuniach (1945-1974) i w Hrubieszowie (1974-2006). W 2004 roku został uhonorowany przez ks. biskupa Jana Śrutwę medalem „Za dzieło Ewangelizacji". Zmarł 20 marca 2006 roku, pochowany został w Łabuniach. Na temat Jerzego Jasińskiego piszą Janusz Jasiński i Łukasz Machulski. Zob.: J. Jasiński, *Czas odległy i bliski. Paczosowie i Jasiń-*

„Parafia Łabunie | pow. Zamość | zapisał i przekazał L. Momotowi | p. Jerzy Jasiński, łabuński organista | w drugiej połowie lat 60-ych w. XX." [przód okładki] „Kolędy | spisane przez p. Jerzego Jasińskiego | z archiwum śp. | Lucjana Momota" [tył okładki].

Wymieniony w inskrypcji Lucjan Momot[3] był wielkim miłośnikiem kolęd. Wprawdzie od 1953 roku, po wyjeździe z rodzinnej Wólki Łabuńskiej i pobycie w Krakowie, zamieszkał na Dolnym Śląsku, to z gminą Łabunie utrzymywał więzi do końca życia. Jak można sądzić, Jerzy Jasiński sporządził zbiorek kolęd specjalnie dla Momota, najprawdopodobniej na jego prośbę. Rękopis ten powrócił do Łabuń po śmierci Lucjana Momota w 2013 roku.

Zbiór liczy trzydzieści numerowanych pozycji, na które składają się kolędy kościelne, kolędy domowe i pastorałki – zapisane jednogłosowo w kluczu wiolinowym, z podpisanym tekstem pierwszej zwrotki (wyjątkowo dwóch zwrotek), opatrzone tytułami. Kolekcję tworzą kolejno[4]: 1. *Kyrie Pastoralis*, 2. *Gloria* [I], 3. *Kolęda Nuta z Tarnowa*, 4. *W mroźną noc*, 5. *Radośnie dzisiaj śpiewajmy*, 6. *Anielskie chóry*, 7. *Witaj gwiazdko*, 8. *Gwiazdka na wschodzie*, 9. *Hej, bracia*, 10. *Co za dzień radosny*, 11. *Wesołych świąt*, 12. *Północ już była*, 13. *Pasterze mili*, 14. *Jakaż to gwiazda*, 15. *Hej, pasterze*, 16. *Witaj Jezu*, 17. *Bóg zawitał*,

---

scy w XIX i XX wieku. Zamojszczyzna – Lublin, Olsztyn 1998, s. 141-143, 185; Ł. Machulski, *Pamięci Mistrza Jerzego (1922-2006)*, www.hrubieszow.info/niusy/blf/070214dbisp2/MistrzJerzy.htm [data dostępu: 31.01.2017].

[3] Lucjan Momot (1933-2013) urodził się w Wólce Łabuńskiej. W 1951 roku ukończył Liceum Ogólnokształcące Księży Misjonarzy w Krakowie. W 1953 roku osiadł na Dolnym Śląsku, od roku 1967 do końca życia mieszkał w Świdnicy. W 1965 roku ukończył polonistykę na Uniwersytecie Wrocławskim, następnie pracował w Teatrze Polskim we Wrocławiu (jako statysta, inspicjent, asystent reżysera). Od 1985 roku był pedagogiem w Państwowym Schronisku dla Nieletnich i Zakładu Poprawczego w Świdnicy. Fascynował go świat polskiej kolędy. Przez dwadzieścia lat organizował Świdnicki Przegląd Zespołów Kolędniczych (od 1992 roku). Opublikował cztery książki (m.in. *Dolnośląskie herody. Pastorałka wigilijno-noworoczna & Świdnickie herody*, Świdnica 2011), artykuły w lokalnych i ogólnopolskich periodykach („Prace Literackie", „Literaria", „Kurier Świdnicki", „Rocznik Świdnicki", „Życie Literackie", „Kierunki", „WTK – Tygodnik Katolików"); był współzałożycielem świdnickich czasopism katolickich („Głos Maryi", „Wiadomości Katolickie Ziemi Świdnickiej – Hosanna"). W roku 2007 został nagrodzony Medalem Komisji Edukacji Narodowej „za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania". Do końca życia utrzymywał kontakt z Zamojszczyzną i rodzinnymi stronami. Figurował w stopce redakcyjnej kwartalnika „Igła. Informator Gminy Łabunie", pisując do niego teksty, niekiedy z wątkami autobiograficznymi. Zob.: L. Momot, *„Hreczka w kopie, śpiewaj kolędy, chłopie!". Herody… nie tylko dolnośląskie*, „Igła. Informator Gminy Łabunie" 4: 2016, nr 3, s. 20-21, www.labunie.com.pl/wp-content/uploads/2016/12/igla_16.pdf [data dostępu: 22.03.2017]; *idem*, *Dolnośląskie herody…*, s. 128 (tu *Autor o sobie samym*).

[4] Tytuły kolęd podaję tu wiernie za rękopisem, w dalszej partii tekstu i przy przykładach nutowych stosuję ich rozszerzone incipity.

18. *Pastuszkowie bracia mili*, 19. *Pasterzu*, 20. *Zajaśniało*, 21. *Niepojęte dary*, 22. *Ej, bracia*, 23. *Ta noc nieszczęśliwa*, 24. *W tej kolędzie*, 25. *Gloria* [II], 26. *A cóż z tą Dzieciną*, 27. *Christus, Christus*, 28. *Nocnej chwili*, 29. *Pasterze bieżeli*, 30. *Powiedzcie pasterze mili.* Już pierwsze spojrzenie na incipity pozwala stwierdzić, że nie ma tu kolęd najpopularniejszych, powszechnie znanych (np. *Bóg się rodzi*, *Lulajże Jezuniu*, *Wśród nocnej ciszy*, *W żłobie leży*). Są to w większości śpiewy rzadko spotykane bądź całkiem unikatowe – takie, które mogły zainteresować konesera.

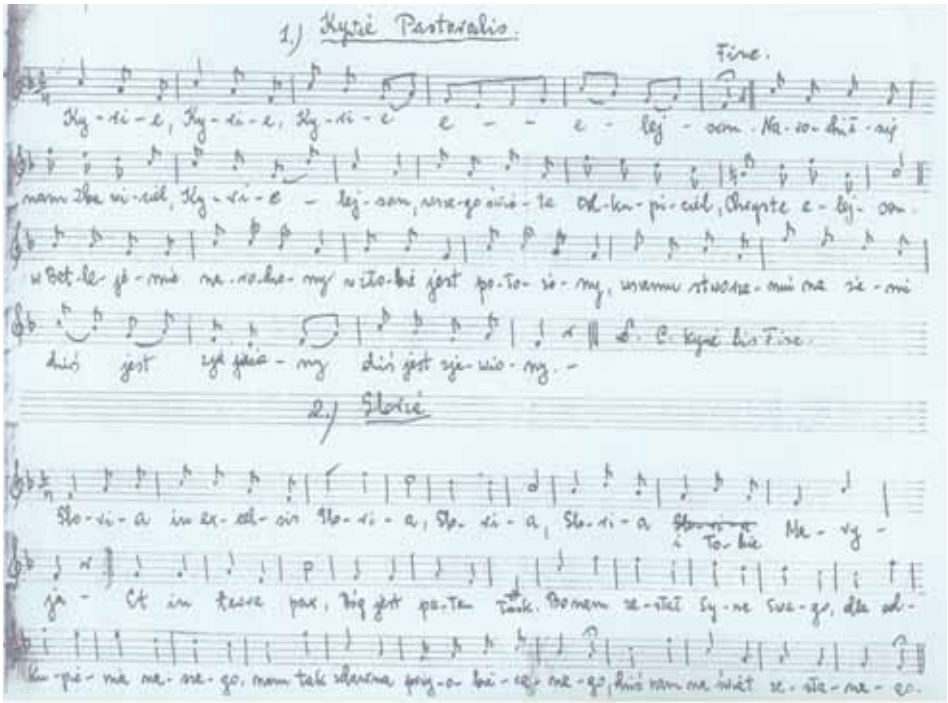

Ilustracja 1. Rękopiśmienny zeszyt Jerzego Jasińskiego,
lata sześćdziesiąte XX wieku, pierwsza strona.

Trudno ustalić, z jakich źródeł korzystał łabuński organista. Sięgnął z pewnością do różnych zasobów, bo mamy tu repertuar śpiewnikowy, melodie wyjęte z opracowań chóralnych lub zaczerpnięte z twórczości artystycznej (np. *Witaj gwiazdko złota* Zygmunta Noskowskiego), pieśni spisane z tradycji ustnej, wreszcie śpiewy niewiadomego pochodzenia. Prawdopodobne, że Jasiński mógł wykorzystać jakieś materiały po swoim ojcu, Stanisławie Jasińskim (1861-1942), który był organistą w Łabuniach nieprzerwanie od końca XIX wieku do 1942 roku[5].

[5] Zob. Jasiński, *op. cit.*, s. 100-101, 141, *passim*.

Obok kolęd i pastorałek mniej lub bardziej znanych – drukowanych w śpiewnikach, antologiach, żyjących w praktyce wykonawczej, utrwalonych na płytach czy też w fonografii internetowej[6] – łabuński manuskrypt przynosi śpiewy, któ-

[6] Znany z różnych przekazów repertuar tworzą następujące kolędy i pastorałki: *Anielskie chóry w ciemną noc*, *Bóg zawitał w ludzkim ciele*, *Christus, Christus natus est nobis*, *Co za dzień radosny dla nas dziś nastaje*, *Ej, bracia, czyli śpicie*, *Gwiazdka na wschodzie tak jasno lśni*, *Niepojęte dary dla nas daje*, *Nocnej chwili w poluśmy byli*, *Pasterze bieżeli, gdy głos usłyszeli*, *Pasterzu, pasterzu, czy widzisz tam, o tam*, *Północ już była*, *Radośnie dzisiaj śpiewajmy*, *Witaj gwiazdko złota*, *Witaj Jezu ukochany*, *W mroźną noc grudniową*, *Zajaśniało cudne zorze.* Poza licznymi kancjonałami i śpiewnikami kościelnymi (m.in. Macieja Dembińskiego, Ryszarda Gillara, Karola Hoppego, Teodora Kiewicza, Teofila Klonowskiego, Franciszka Koniora, Wojciecha Lewkowicza, Józefa Mazurowskiego, Michała Marcina Mioduszewskiego, Józefa Nachbara, Jana Siedleckiego, Józefa Surzyńskiego, Romualda Zientarskiego) za materiał porównawczy, służący identyfikacji zebranych przez Jerzego Jasińskiego śpiewów, posłużyły mi zbiory, które w całości obejmują repertuar bożonarodzeniowy albo zawierają bogaty jego wybór, włącznie z opracowaniami wielogłosowymi kolęd i towarzyszeniami organowymi, obok tego także edycje śpiewów ludowych oraz wybrane prace naukowe poświęcone muzyce bożonarodzeniowej. Zob. m.in.: *Śpiewnik kościelny czyli pieśni nabożne z melodyjami w kościele katolickim używane a dla wygody kościołów parafialnych przez X. M. M. Mioduszewskiego zgrom. XX. miss. zebrane*, Kraków 1838 [zawiera także: *Dodatek do Śpiewnika kościelnego z melodyjami*, Kraków 1842; *Dodatek II i III do Śpiewnika kościelnego z melodyjami*, Kraków 1853], reprint: Kraków 2016; *Pastorałki i kolędy z melodyjami czyli piosnki wesołe ludu w czasie Świąt Bożego Narodzenia po domach śpiewane a przez X. M. M. M. zebrane*, Kraków 1843, reprint: Kraków 2016; *Kantyczki z nutami*, zebrał J. Kaszycki, Kraków 1911, reprint: Lublin 1984; *Śpiewnik kościelny katolicki, czyli największy podręcznik dla organistów w kościołach katolickich zebrany staraniem Towarzystwa wzaj. pomocy organistów dyecezyi Krakowskiej ułożony na 1 głos z organem lub 4 głosy mieszane*, oprac. T. Flasza, cz. 1: *Zawierająca pieśni adwentowe, Kolendy, pieśni Postne, Wielkanocne i o Wniebowstąpieniu Pańskim*, wydanie 3, Kraków 1927; B. Krzyżaniak, *Kantyczki z rękopisów karmelitańskich*, Kraków 1977; *Kantyczki karmelitańskie. Rękopis z XVIII w.*, wyd. B. Krzyżaniak, Kraków 1980; *Kolędowanie na Lubelszczyźnie*, red. J. Bartmiński, Cz. Hernas, Wrocław 1986; *W dzień Bożego Narodzenia. Kolędy*, zebrał F. Barański, Lwów b. r.; *Polskie kolędy i pastorałki*, oprac. A. Szweykowska, Kraków 1989; *Polskie śpiewy religijne społeczności katolickich. Studia i materiały*, t. 1, red. B. Bartkowski, Lublin 1990; *Kolędować Małemu*, oprac. J. Węcowski, Warszawa 1992; R. Pośpiech, *Bożonarodzeniowa muzyka na Jasnej Górze w XVIII i XIX wieku*, Opole 2000; *Kolędy polskie*, oprac. J. Węcowski, Warszawa 2001; *Polskie kolędy ludowe. Antologia*, oprac. J. Bartmiński, Kraków 2002; *Lubelskie. Część I – Pieśni i obrzędy doroczne*, red. J. Bartmiński, [w serii:] *Polska pieśń i muzyka ludowa. Źródła i materiały*, red. L. Bielawski, Lublin 2011; *Kolędy chóralne dawne i nowe*, wybór i oprac. J. Wecowski, Lublin 2013; *Kolędy chóralne dawne i nowe*, zesz. 2, wybór i oprac. *idem*, Lublin 2014; *Kolędy chóralne dawne i nowe*, zesz. 3, wybór i oprac. *idem*, Lublin 2015; *Kolędy chóralne dawne i nowe*, zesz. 4, wybór i oprac. *idem*, Lublin 2016; *Kolędy chóralne dawne i nowe*, zesz. 5, wybór i oprac. *idem*, Lublin 2017. W wypadku dwóch pozycji – *Ej, bracia, czyli śpicie* i *W mroźną noc grudniową* – bardzo pomocne w identyfikacji autorstwa okazały się rękopiśmienne kopie tych utworów sporządzone przez Franciszka Jasińskiego, przechowywane w Archiwum Parafii św. Michała Archanioła w Lublinie. Pierwszą z wymienionych kolęd skomponował Józef Władysław Kro-

rych nie udało mi się znaleźć w innych przekazach. Są to: (1) śpiewy dotąd nieznane od strony melodycznej i tekstowej; (2) pieśni o znanej warstwie słownej, śpiewane wszakże z inną melodią aniżeli ta, z którą ów tekst funkcjonuje w dostępnych przekazach; (3) kolędy spisane z tradycji ustnej.

1. Grupa śpiewów nieznanych liczy sześć pozycji. Przytaczam je w kolejności alfabetycznej:

Przykład 1. *Gloria in excelsis Deo – Idźmy prędzej, nie zwlekajmy.*

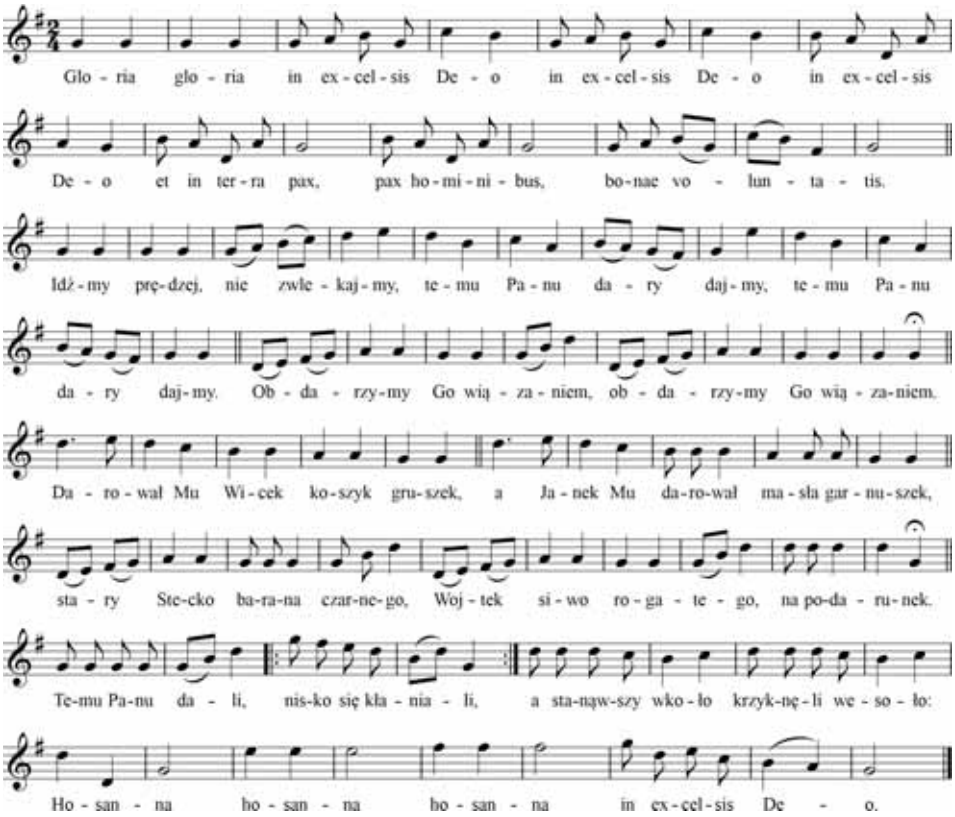

gulski (1815-1842), drugą – do własnego tekstu – Jan Joachim Czech (1888-1955). Zob. też D. Sułkowska, *Rodzina Czechów*, „Kurier Starosądecki" 18: wrzesień 2007, nr 180-181, s. 15-16, www.kurier.stary.sacz.pl/ks.180-1.pdf [data dostępu: 16.02.2017]; „Kurier Starosądecki" grudzień 2012, nr 125, s. 9, www.kurier.stary.sacz.pl/ks.124.pdf [data dostępu: 16.02.2017].

Przykład 2. *Gloria in excelsis, Gloria i Tobie, Maryja.*

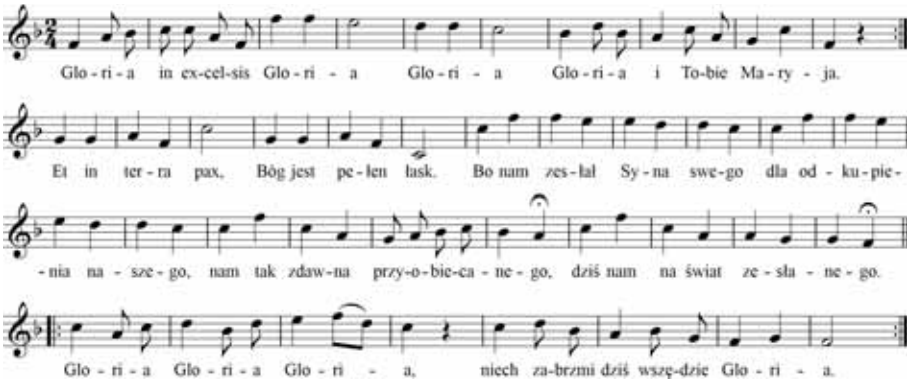

Przykład 3. *Hej, bracia, co się dzieje.*

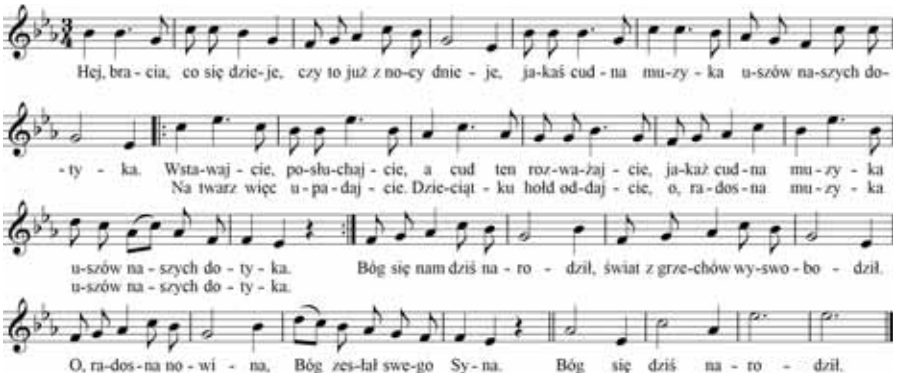

Przykład 4. *Hej, pasterze, przyszedł czas.*

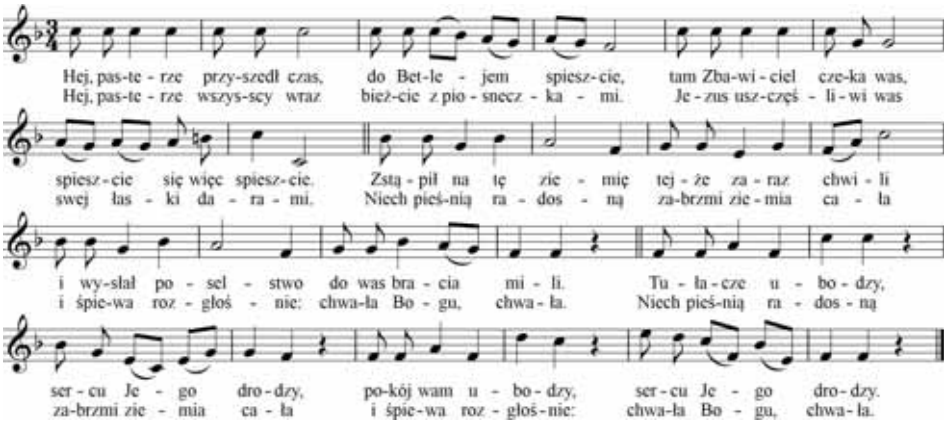

Przykład 5. *Kyrie Pastoralis*.

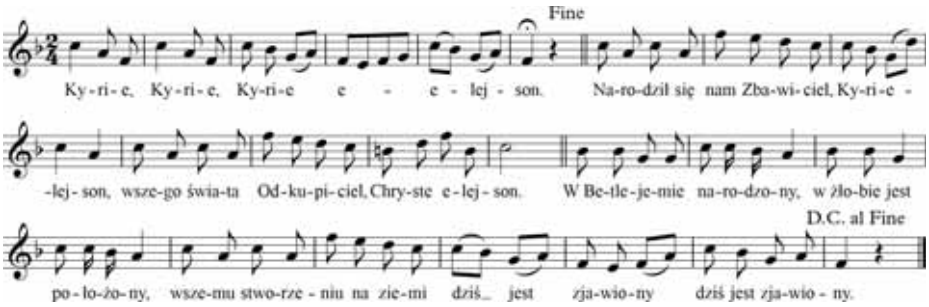

Przykład 6. *Wesołych Świąt życzymy wam.*

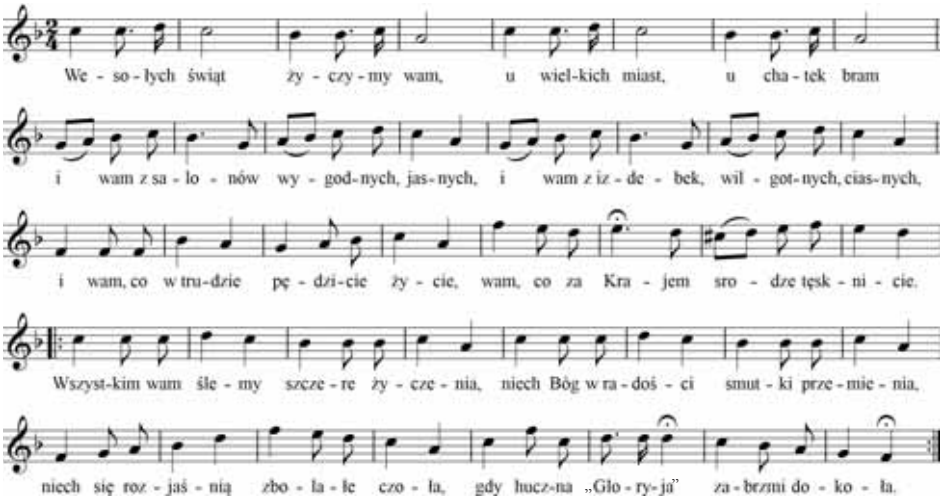

Obydwa śpiewy *Gloria* oraz *Kyrie Pastoralis* pochodzą najpewniej z ludowych mszy polskich; być może otwierające rękopis *Kyrie Pastoralis* pozostaje w cyklicznym związku z następującym bezpośrednio po nim śpiewem *Gloria in excelsis, Gloria i Tobie, Maryja*, utrzymanym w tej samej tonacji (F-dur). W *Gloria in excelsis Deo – Idźmy prędzej, nie zwlekajmy* zwracają uwagę ostatnie takty, przynoszące cytat z kolędy *Gdy się Chrystus rodzi*. Interesujące pokrewieństwo z innym utworem stwierdzamy w *Kyrie Pastoralis*: inicjalny motyw trójdźwiękowy (t. 1-2) ściśle odpowiada jednemu z głównych motywów wokalno-instrumentalnej kompozycji pod tytułem *Pastoral ex C (Missa brevis pastoralis)* autorstwa niejakiego Brachtla, utrwalonej w rękopisie proweniencji bielsko-bialskiej z 1805 roku. W mszy pastoralnej motyw ten – identycznie uformowany

pod względem rytmicznym – pojawia się zarówno w *Kyrie*, jak i w innych ogniwach cyklu[7]. Być może więc „łabuńskie" *Kyrie Pastoralis* ma dość długą tradycję[8]. *Hej, bracia, co się dzieje* i *Hej, pasterze, przyszedł czas* – znaczone rytmami mazurkowymi – mogą pochodzić z utworów wielogłosowych.

Całkowicie odrębną pozycję w tej grupie – i zarazem na tle całego zbioru – zajmuje pieśń *Wesołych Świąt życzymy wam*, opatrzona inskrypcją:

> „Śpiewana przez chór na Pasterce i sumie B. Nar., na Nowy Rok, na Rezurekcji (z końca XIX w. lub z początku XX w., jak lud zaczął wyjeżdżać na saksy)".

Powstała ona zatem na przełomie XIX/XX wieku i związana była z ówczesną emigracją zarobkową Polaków. Nie jest to pastorałka, a tym bardziej kolęda, brak tu bowiem jakichkolwiek akcentów bożonarodzeniowych. Dla typologicznej nazwy śpiewu najbardziej odpowiednie wydają się określenia piosenka świąteczna lub kolęda winszująca. Znamienne, że słowa te rozbrzmiewały nie tylko w Boże Narodzenie, Nowy Rok, lecz także w okresie Świąt Wielkanocnych, i to – we wszystkich tych sytuacjach – podczas głównych celebracji liturgicznych (pasterka, suma bożonarodzeniowa, msza św. rezurekcyjna), chociaż z kościelną liturgią tekst ten nie ma nic wspólnego. Z cytowanego dopisku wiemy, że utwór ten śpiewał chór (najprawdopodobniej łabuński). Zapewne więc zanotowana melodia pochodzi z opracowania wielogłosowego. *Wesołych Świąt życzmy wam* jest przede wszystkim świadectwem tego, jaki na przełomie XIX/XX wieku problemy narodowo-społeczne przenikały do polskich kościołów. Trzeba dodać, że śpiew ten opublikował Lucjan Momot w swoich *Dolnośląskich herodach*[9]. Ściśle rzecz biorąc, nie jest to więc utwór nowo prze-

---

[7] Zob. *Muzyka religijna z XIX-wiecznych rękopisów kościoła św. Mikołaja w Bielsku-Białej. Wokalno-instrumentalne utwory epoki klasycyzmu*, wyd. T. Jasiński, Lublin 2016, s. 142-143, *passim*.

[8] Można tu wysunąć także inne jeszcze przypuszczenie. Wiadomo, że kompozycję (lub opracowanie chóralne materiału prekompozycyjnego) o tytule *Kyrie Pastoralis* – dziś, niestety, zaginioną – stworzył Stanisław Koszowski (1888-1970), organista, chórmistrz, pedagog, ważna postać dla kultury muzycznej Lublina pierwszej połowy XX wieku. Jego utwory były bardzo popularne wśród chórów diecezji lubelskiej. Być może zapisane przez Jerzego Jasińskiego *Kyrie Pastoralis* pochodzi właśnie z zaginionej partytury Koszowskiego. Por. W. Kapeć, *Działalność muzyczna Stanisława Koszowskiego*, Lublin 2012, s. 22, *passim*.

[9] Zob. Momot, *Dolnośląskie herody…*, s. 106. W publikacji Lucjana Momota znajdujemy trzy kolędy spośród tych, które zapisał Jerzy Jasiński. Są to najpierw same teksty, będące składnikami scenariuszy inscenizacji bożonarodzeniowych (*Christus, Christus natus est nobis*, s. 29, 71, *Wesołych świąt życzymy wam*, s. 54, *W mroźną noc grudniową*, s. 101-102), potem zaś – opracowane przez Marię Szukałę (zob. *Zapis nutowy pieśni*, s. 105-106) – melodie tych śpiewów z podpisanymi słowami. Momot skorzystał więc z zapisków Jasińskiego (o czym świadczy literalna zgodność owych trzech śpiewów z przekazami rękopiśmiennymi, tak w warstwie słownej, jak i melo-

ze mnie wydobyty. Umieszczam go jednakże w zestawie rzeczy do tej pory nieznanych z uwagi na fakt, że nakład książki Momota dawno się wyczerpał. Pozycja ta jest trudno dostępna[10], równocześnie – według mojego rozeznania – owe życzenia dla rodaków za granicą nie zostały utrwalone w żadnym innym przekazie.

2. Grupa pieśni o znanych tekstach słownych, złączonych w dostępnych przekazach z innymi melodiami niż te, które utrwalił Jasiński, obejmuje dwie pozycje (zob. przykł. 7-8).

Przykład 7. *Jakaż to gwiazda błyszczy na wschodzie*.

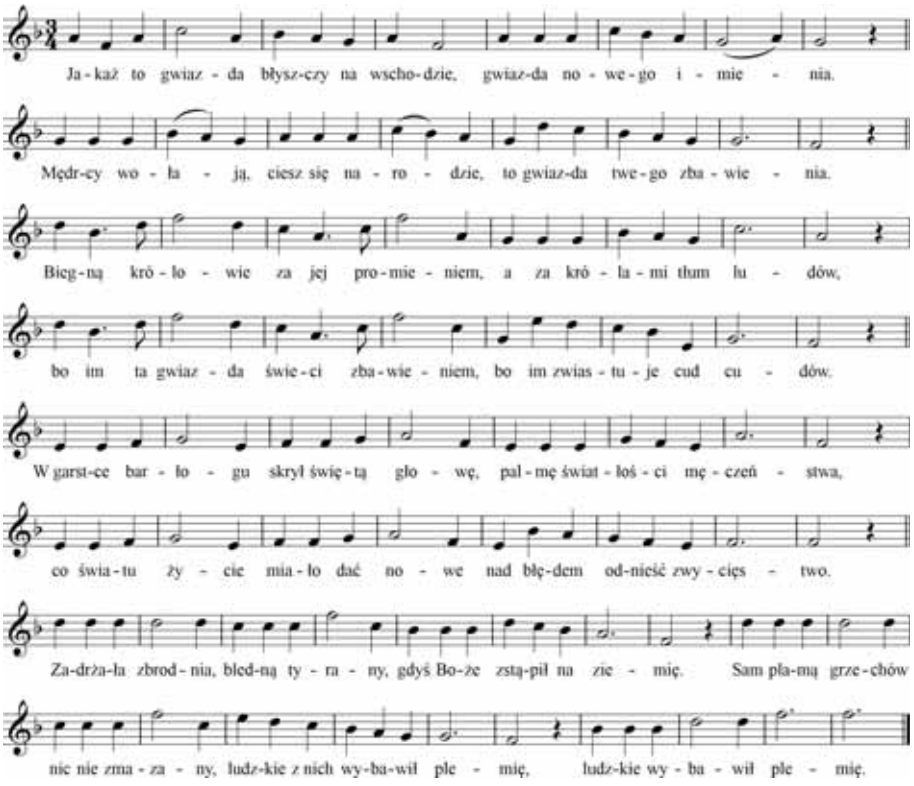

dycznej), choć nigdzie faktu tego nie odnotował. Warto dodać, że przy tekście *Wesołych świąt* Momot nie przytoczył za Jasińskim cytowanej wcześniej inskrypcji, natomiast przy kolędzie *W mroźną noc grudniową* Jana Joachima Czecha dodał uwagę: „Tekst autora nieznanego z końca XIX wieku, z Zamojszczyzny" (s. 102), której to informacji w łabuńskim manuskrypcie nie znajdujemy. Mimo to jednak wydaje się pewne, że źródłem dla Momota były w tym wypadku zapisy Jasińskiego. Nie można też wykluczyć, że łabuńskie materiały mógł on wykorzystać jeszcze w innych swoich publikacjach.

[10] Książkę tę udostępnił mi Tadeusz Szykuła.

Przykład 8. *Pasterze mili, coście widzieli*.

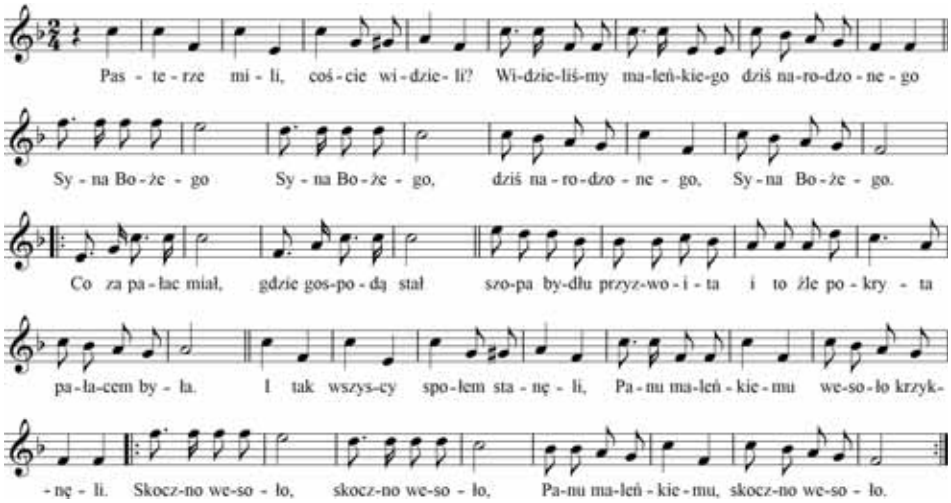

W *Jakaż to gwiazda błyszczy na wschodzie* i *Pasterze mili, coście widzieli* zauważamy melodie różne od tych, które zrosły się z tekstami rzeczonych pieśni. Być może mamy przed sobą melodie zaczerpnięte z wielogłosowych utworów chóralnych, za czym zdają się przemawiać – między innymi – chromatyka (*Pasterze mili*) i forma przekomponowana (*Jakaż to gwiazda*).

3. Sześć kolęd pochodzi z tradycji żywej. Pięć z nich Jerzy Jasiński zaczerpnął z Wólki Łabuńskiej i Łabuń, jedną z Tarnowa, co każdorazowo własnoręcznie odnotował (zob. przykł. 9-14).

Przykład 9. *A cóż z tą Dzieciną będziem czynili*, z Wólki Łabuńskiej.

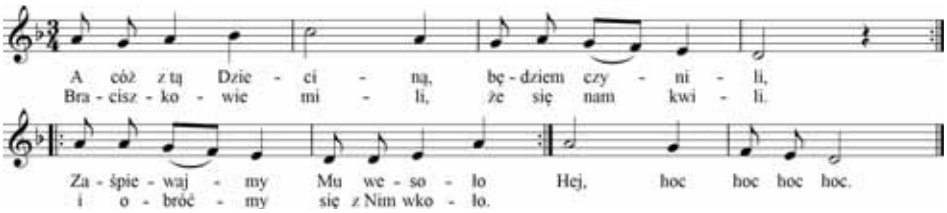

Przykład 10. *Pastuszkowie, bracia mili*, z Wólki Łabuńskiej.

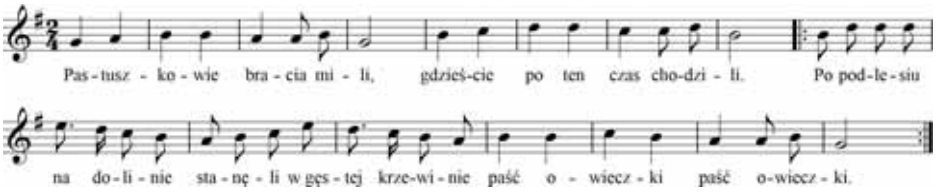

Przykład 11. *Powiedzcie pasterze mili, gdzieście po ten czas chodzili*, z Łabuń.

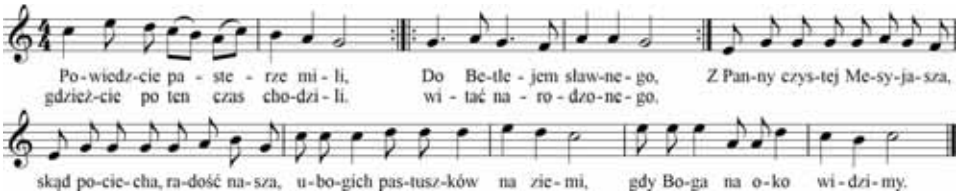

Przykład 12. *Ta noc nieszczęśliwa*, z Wólki Łabuńskiej.

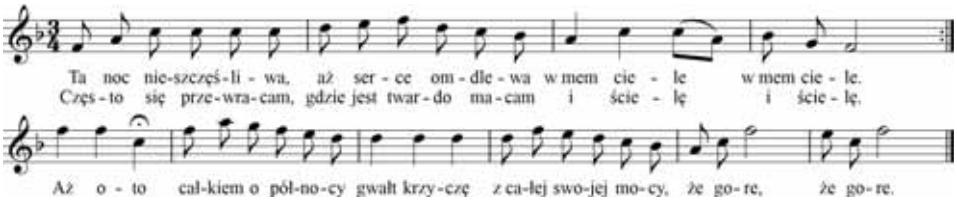

Przykład 13. *W tej kolędzie, kto dziś będzie*, z Wólki Łabuńskiej.

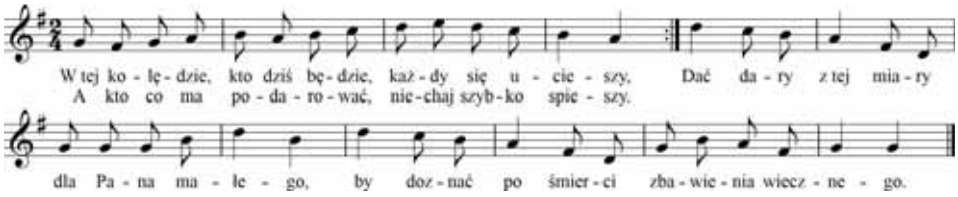

Przykład 14. *Kolęda*. *Nuta z Tarnowa*.

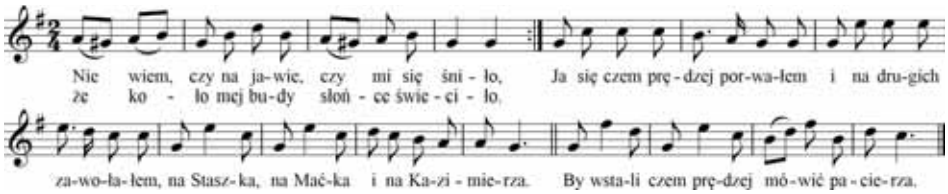

Kolęda *A cóż z tą Dzieciną będziem czynili* („Mel. z Wólki Łabuńskiej | zap. J. Jasiński") wykazuje wprawdzie związek z powszechnie znanym wzorem, przedstawia jednak jego wyraźnie odmienny wariant melodyczny, głównie w modalnej strukturze interwałowej dwóch pierwszych taktów. Przy pieśni tej Jasiński dodał:

> „Na tę samą nutę słowa: Narodził się Jezus w stajni ubogi. Uniżył majestat chociaż Pan srogi. Będąc Synem najwyższego, nie miał miejsca godniejszego w swojej osobie".

Melodia ta funkcjonowała więc również w kolędzie *Narodził się Jezus*, w takim ujęciu melodycznym dotąd chyba nieznanej. Z kolei kolęda *Pastuszkowie, bracia mili* („Z Wólki Łabuńskiej") zdradza ludowy charakter, zarazem wyraźnie odbiega od innych znanych ujęć melodycznych tego tekstu[11]. Śpiew *Powiedzcie pasterze mili, gdzieście po ten czas chodzili* („Mel. Łabuńska") przedstawia interesujący wariant w stosunku do wersji śpiewnikowych[12], od których różni się szerszym ambitus, większym udziałem melizmatów oraz detalami rytmicznymi; w ogólności – tworzy bardziej rozwiniętą strukturę melodyczną. Analogicznie rzecz ma się z pieśnią *Ta noc nieszczęśliwa* („Melodia z Wólki Łabuńskiej | zap. Jerzy Jasiński"). Widzimy tu ewidentną więź z melodią typiczną, ale w strukturze interwałowej i w warstwie rytmicznej jest to jednak znacznie przepracowany wariant[13]. Kolęda *W tej kolędzie, kto dziś będzie* („Melodia z Wólki Łabuńskiej | zap. Jerzy Jasiński") jest natomiast melodycznym wariantem dobrze znanego śpiewu, przynoszącym nieco odmienny kształt w drugim jego odcinku (t. 5-12).

Zestaw wariantów regionalnych[14] dopełnia *Kolęda* proweniencji tarnowskiej („Nuta z Tarnowa"). Nie wiadomo, czy Jasiński miał okazję spisać ją w Tarnowie (o jego tam pobycie nic mi nie wiadomo), czy też dotarła ona do niego inną drogą (np. dzięki dostępowi do jakiegoś wydawnictwa nutowego). Wprawdzie słowa są tu zbieżne z tekstem *Dnia jednego o północy* (brak tylko inicjalnej cząstki: „Dnia jednego o północy, gdym zasnął w wielkiej niemocy"), to jednak linia melodyczna *Kolędy*, oparta na rytmie i formułach melodycznych krakowiaka, przedstawia całkowicie niezależny kształt od wszystkich znanych mi wersji śpiewnikowych *Dnia jednego o północy*[15].

***

Kolędy zapisane przez Jerzego Jasińskiego stanowią świadectwo muzycznej tradycji bożonarodzeniowej Łabuń i ich okolic. Były one śpiewane przez

[11] Por. *W dzień Bożego Narodzenia. Kolędy…*, s. 42.

[12] Por.: *ibid.*, s. 42; *Pastorałki i kolędy…*, s. 145-146; *Kantyczki…*, s. 214-215; *Śpiewnik kościelny katolicki…*, s. 57.

[13] Por.: *Pastorałki i kolędy…*, s. 166; *Polskie kolędy i pastorałki…*, s. 134-137. Zob. też *Polskie śpiewy religijne…*, s. 259.

[14] W grupie tej pominąłem kolędę *Północ już była*, przy której widnieje dopisek sporządzony inną ręką: „Z Wólki Łabuńskiej". Ponieważ linia melodyczna pieśni literalnie pokrywa się z modelem śpiewnikowym (zob. np. *Kantyczki…*, s. 448-449), to wariant przypisany Wólce Łabuńskiej może dotyczyć jedynie drobnych detali tekstu słownego (zamiast „barany i capy, owce, kozły, skopy […]" jest: „barany i capy, koźlęta i skopy […]").

[15] Por. np. *ibid.*, s. 366-368.

tamtejszy chór kościelny i przez wiernych. Są pamiątką nie tylko czasów, w których przyszło działać łabuńskiemu organiście, lecz także dekad dużo wcześniejszych, być może sięgających w głąb XIX wieku. Niemal połowę śpiewów stanowią pozycje dotąd nieznane albo wywodzące się z miejscowej tradycji ustnej, żyjące niegdyś w swoich lokalnych wariantach. Dla ośmiu spośród trzydziestu śpiewów zbioru nie udało mi się znaleźć konkordancji. Jakkolwiek więc uznałem je za pieśni nowo zidentyfikowane, w konsekwencji – warte opublikowania, to zdaję sobie sprawę, że badacze kolęd i hymnolodzy mogą ten stan rzeczy zweryfikować.

Summary

In the 1960s Jerzy Jasiński (1922-2006) the then church organist in Łabunie near Zamość wrote a handwritten collection (30 items) of Polish Christmas carols and pastorals. The Łabunie manuscript contains, apart from more or less known carols, songs which could not be found in other manuscripts. They are songs hitherto unknown from the melodic or textual aspect: (*Gloria in excelsis Deo – Idźmy prędzej*, *Gloria in excelsis, Gloria i Tobie, Maryja*, *Hej, bracia, co się dzieje*, *Hej, pasterze, przyszedł czas*, *Kyrie Pastoralis*, *Wesołych Świąt życzymy wam*); songs with known narrative but sung to a different melody than the one that functions in available sources (*Jakaż to gwiazda błyszczy na wschodzie*, *Pasterze mili, coście widzieli*); carols written down from oral tradition – from Wólka Łabuńska (*A cóż z tą Dzieciną*, *Pastuszkowie, bracia mili*, *Ta noc nieszczęśliwa*, *W tej kolędzie, kto dziś będzie*), from Łabunie (*Powiedzcie pasterze mili, gdzieście po ten czas chodzili*) and from Tarnów (*Kolęda*. *Nuta z Tarnowa*).